



Kto chce, niech darmo weźmie wodę żywota

Odnowione dziedzictwo człowieka

I rzekł Ten, który siedział na tronie: Oto wszystko nowym czynię – Obj. 21:5.

Dziedziczenie polega na przechodzeniu jakichś składników majątku z rodzica na dziecko. Bóg jest źródłem życia i architektem wszelkiego stworzenia. Wszystko co znamy, jest Jego własnością. Człowiek otrzymał życie, które jest błogosławieństwem nawet w tak krótkim okresie. Jednak człowiek ma również nadzieję życia wiecznego oraz w przeciwieństwie do innych zwierząt, został stworzony na obraz Boga. Został obdarzony umysłem zdolnym do miłości, mądrości, sprawiedliwości i mocy, aby w ten sposób bardziej docenić charakter Boga. Zaawansowany intelekt miał mu umożliwić zrozumienie dróg Bożych. Człowiek odziedziczył także twórczy geniusz swego Stwórcy, aby mógł się cieszyć Jego dziełami. Uczucia i emocje wpisane w nasze serca pomagają nam identyfikować się z tymi, które musi mieć i nasz Pan.

Pierwotne dziedzictwo człowieka

Bóg umieścił pierwszego mężczyznę i kobietę w ogrodzie, który sam założył. Wynikiem tej pracy było doskonałe środowisko do zamieszkania. Znajdowały się tam wszelkie składniki niezbędne dla podtrzymania wiecznego życia człowieka [naukowcy sugerują, że zdrowa dieta może mieć pozytywny wpływ na degenerację genetyczną. Zob. www.medicalxpress.com/news/2014-12-mediterranean-diet-longer-telomeres.html], zaś widowiskowość natury była rozkoszą dla jego zmysłów. Dano mu władzę nad całym światem zwierząt, a nawet nad samą Ziemią [Zapis 1 Moj. 1:28 używa wyrażenia „czynić sobie poddaną” (Strong H3533), w pozytywnym znaczeniu słowa podbijać lub podporządkowywać. Natura ma być dla człowieka źródłem zasobów, a nie święty przedmiotem, jak chciałaby ją zdefiniować niektóre źródła świeckie i religijne. 1 Moj. 2:5 wskazuje, że człowiek jest istotną częścią procesu ekologicznego]. Mężczyzna i kobieta zostali stworzeni dla siebie nawzajem, zaś każda z płci została wyposażona w unikatową kombinację umiejętności, które łącznie czynią ich silniejszymi niż osobno. W ten sposób człowiekowi dana została druga osoba, która miała troszczyć się o jego dobrobyt bardziej niż

wszyscy inni. Co więcej, Bóg „przechadzał się” z Adamem po stworzonym przez siebie ogrodzie, co wskazuje na to, że Stwórca posiadał bezpośredni kontakt ze swym stworzeniem (1 Moj. 3:8).

Utrata łaski

To wspaniałe dziedzictwo zostało utracone w wyniku jednego aktu nieposłuszeństwa. Choć zjedzenie owocu może wydawać się banalnym występkiem, to jednak Adam i Ewa byli w pełni zdolni do okazania lojalności wobec swojego kochającego Ojca przez stawienie oporu wobec sugestii Szatana. Okazanie swej niezależności wobec woli Boga przyniosło spustoszenie dla całej ludzkości, a płynące stąd doświadczenie miało być nauką dla przyszłych pokoleń [1 Moj. 3:1-6: Nazwa zakazanego drzewa owocowego, a to „drzewo poznania dobra i zła”, wskazuje, że w wyniku zjedzenia jego owoców pierwsi ludzie mieli zdobyć tę wiedzę w wyniku wydarzeń, jakie bezpośrednio po tym miały nastąpić. I rzeczywiście, zdobyli tę wiedzę, którą posiadali już wcześniej aniołowie w niebie]. Utracone zostało łatwe, przyjemne i wieczne życie. Mężczyźni zostali skazani na trud, a kobiety na ból w czasie porodu i uległość wobec swoich mężów. Co najgorsze, oboje stracili bliską społeczność z Bogiem.

Mimo to Bóg zdecydował się zachować szczególnie rodzaj więzi z Abrahamem i jego potomstwem (Amos 3:2). Bóg miał zbliżyć się do niektórych ludzi za pomocą pośredników, takich jak patriarchowie, kapłani i prorocy. Jego obecność miała być również manifestowana przez cuda.

Specjalny układ został zawarty pomiędzy Bogiem, a Izraelem; jego wyrazem było Przymierze Zakonu. Bóg dał im ziemię do zamieszkania i powierzył mu pisane słowo Boże. Sprawiedliwość zawsze mieszkała we wrogim świecie, w związku z czym, zapewniał im również ochronę przed atakami Szatana, gdy na to zasłużyli. Ponadto mogli cieszyć się błogosławieństwami w postaci dobrobytu i wolności.

Pierwszy – i jak do tej pory jedyny – rząd zaprowadzony przez Boga w Izraelu, dawał im największą z wolności osobistych (Sędz. 21:25). Sędziowie zostali powołani w celu rozstrzygania sporów. Ani oni, ani kapłani nie sprawowali żadnej władzy nad indywidualnymi osobami. Wręcz przeciwnie, to sami Izraelici zapragnęli ustanowienia „rządu” wraz z monarchą. Wydawało im się, że silny rząd zrobi więcej dla ludzi. Jednak jak to za-



wsze bywa, cierpieli pod panowaniem niesprawiedliwych ludzi (1 Sam 8:18).

Serca Izraelitów stały się dumne i twarde, a ludzie stracili swoje dziedzictwo: ziemię, świątynię, ochronę i ścisłą społeczność z Bogiem. Stracili swoją wolność. Zostali zmuszeni by mieszkać w strachu i w obcej ziemi, a cudzoziemcy zamieszkali ich ziemię.

Jednak z tego drugiego upadku wyrosło chrześcijaństwo, z którego pochodzi zarówno trzeci upadek (odstępstwo antychrysta – 2 Tes. 2:3; papieństwo było związane z narodzinami „chłopczyka” o którym mowa w Obj. 12; było również uosobieniem trzeciego i najbardziej grzesznego upadku klasy, która kiedyś była darzona łaską przez Boga), jak i „malutkie stadko”, którego wierność w ostatecznym rozrachunku ukształtuje ciało, udoskonalone w sprawiedliwości. Ci ostatni staną się jednym z Jezusem, na podobieństwo żony i męża, a w ten sposób staną się częścią rodziny Bożej. Będą oni wykonywać pracę przewidzianą dla nich przez Boga, jako sędziowie aniołów i ludzi (Mat. 19:28, 1 Kor. 6:3, Obj. 20:4), aby pomóc w doprowadzeniu ich do sprawiedliwego stanu niezbędnego do życia wiecznego, jakie pierwotnie posiadał Adam.

Przysięłe dziedzictwo Izraela

Zasadę wspomnianą przez Jezusa, a to że „wielu pierwszych będzie ostatnimi, a ostatnich pierwszymi” (Mat. 19:30; zwrot ten był użyty przez Jezusa na zakończenie kazania omawiającego nagrody dla sprawiedliwych. Tutaj, pierwsi co do prawa, a nawet pod względem bogactwa, są zastąpieni w czasie zmartwychwstania przez tych, którzy naśladują Jezusa), można wykorzystać również dla kwestii związanych z porządkiem ogólnego zmartwychwstania. Wynika z niej to, że Izrael będzie wzbudzony po zmartwychwstaniu Świętych Starego Testamentu, a na końcu powstaną dzieci Adama. Z Izraelem zawarty zostanie nowy pakt, który Jeremiasz nazywa „Nowym Przymierzem”. Związana z nim będzie przemiana serc, jaka dokona się wśród odrodzonych Izraelitów (zwróćmy uwagę na kontekst Jer. 31:31, który kładzie nacisk na cielesny naród Izraela; podobny wydźwięk ma Ezech. 16:61-62). Przymierze to będzie unikalne na skalę całego świata. Jego skutkiem będzie uczynienie z Izraela pod wodzą króla Dawida (Ezech. 34:23,24, 37:25, Jer. 30:8-9. Zwróćmy uwagę, że późniejsi królowie Izraela byli opisywani jako zasiadający na tronie Dawida. Przyp. redakcji: Łuk. 1:32 sugeruje, że tron Dawida jest dany Chrystusowi i Kościołowi) i Świętych Starego Testamentu, administratorów Bożych praw, nakazów i zaleceń. W tym celu odbudowana zostanie Świątynia (Amos 9:11; przyp. redakcji: Hebrajskie słowo tłumaczone jako „chatka” – BW lub „przybytek” – BG, brzmi „sukkot” i jest używane dla opisywania namiotów (szałasów) w czasie Święta Namiotów (Szałasów)), a lud na zawsze zamieszka ziemię obiecaną

ich ojcu, Abrahamowi. Rozkwit narodu Izraelskiego, pomimo światowej opozycji wobec jego istnienia, jest świadectwem rozpoczęcia tego procesu.

Ziemia należąca do Izraela była przedmiotem sporów od czasu gdy Żydzi powrócili do niej po 430 latach pobytu w Egipcie (2 Moj. 12:40; przyp. redakcji: niektóre tłumaczenia, takie jak Pięcioksiąg Samarytański i Septuaginta sugerują, że czas pobytu w Egipcie wynosił tylko pewną część 430 lat). Okazało się, że w międzyczasie tereny będące dziedzictwem Abrahama zostały zasiedlone przez ludy semickie i inne (zgodnie z zapisem 1 Moj. 10:14, Filistyni byli potomkami Chama). Na początku nadchodzącego Królestwa Bożego, te narody, które są związane z Żydami poprzez Sema, otrzymają możliwość wyboru: będą mogły nadal mieszkać w tym kraju wraz z Żydami albo będą musiały odejść, jeżeli nie będą przestrzegać przykazań Pana (Jer. 12:14-17, Ezech. 47:22-23) Cała ludzkość będzie zobowiązana uznać duchowe, a być może nawet legislacyjne, zwierzchnictwo Izraela. Będzie on stolicą do doprowadzonego do doskonałości społeczeństwa ludzkości (Zach. 8:23).

Zmartwychwstanie

Wszyscy usłyszą głos Syna Człowieczego i wyjdą (Jan. 5:28-29 wspomina o tych, którzy zostaną wzbudzeni na 1000 letni dzień sądu opisany w Obj. 20). To zmartwychwstanie rozpoczyna zastosowanie okupu za ludzkość; wykorzystanie krwi Chrystusa, która z krzyża spłynęła na ziemię. Będzie to wspaniały czas, kiedy to wszyscy bliscy sobie ludzie powstaną i znów będą razem. Nie będzie to jednak łatwy okres. Chociaż wpływy Szatana będą usunięte, a ludzkość zostanie objęta rządami „laski żelaznej” i panowaniem Chrystusa, to jednak nadal w niektórych sercach tlić się będzie ogień buntu. Wielu z tych, którzy uważali się za ważnych, będzie płakać i zgrzytać zębami (wyrażenie „płacz i zgrzytanie zębów” zawsze podsumowuje przenośne ilustracje opisujące tych, którzy uważali się za ważnych, ale którzy w ostatecznym rozrachunku zostali odrzuceni; wskazuje to na ich ból i rozczarowanie, gdy uświadomią sobie ten stan rzeczy po zmartwychwstaniu). Niektórzy będą smutni i rozczarowani; inni będą okazywać gniew. W ten sposób zmartwychwstali ludzie, wykształceni pod względem poznania dobra i zła, zostaną poddani sądowi serc. Ten okres tysiąca lat, Dzień Sądu, nie będzie dniem strachu, ale szansą na życie.

Wszelkie przejawy buntu w sercach ludzi zostaną obnażone w czasie ostatecznej próbie, kiedy to Szatan zostanie uwolniony ze swego więzienia. Nie będzie on w stanie odzyskać możliwości sprawowania rządów, ponieważ Chrystus nie będzie tolerować żadnej innej władzy (Obj. 19:15. Władza Chrystusa w czasie Tysiąclecia będzie sprawowana łaską (berłem) żelaznym; por. Strong G4464. Korona symbolizuje władzę, zaś berło



moc jej wykonywania. Żelazo przedstawia sposób sprawowania rządów, nieznoszący sprzeciwu i konkurencyjnej władzy). Jednakże będzie on w stanie wykorzystać swoje umiejętności zwodzenia ludzi, aby fałszywie oskarżyć sprawiedliwych i wydobyć na światło dzienne resztki niegodziwości, które mogą znajdować się w ludzkich sercach. Wynikły z tego bunt zostanie w dramatyczny sposób zgnieciony z nieba (Obj. 20:9). Będzie to dla ludzi jasna demonstracja mocy i obecności Boga.

Przyszłe dziedzictwo człowieka

Można sobie zadać pytanie: co ludzkość uzyska na samym końcu? Zasadniczo, odzyska życie wieczne. Jednak jest to uzależnione od zachowania sprawiedliwości. To, co jest obecnie niemożliwe do zrealizowania, będzie wówczas wykonalne z uwagi na osiągnięcie pewnej dojrzałości dzięki poznaniu i doświadczeniu, którego brakowało Adamowi i Ewie. Mając do dyspozycji perspektywę czasu, będą w stanie ocenić rezultat postępowania wedle własnej woli, a nie woli Bożej. Będą wyposażeni w pełne poznanie dobra i zła, a tym samym, pozytywnych konsekwencji postępowania zgodnie z Jego wolą i negatywnych, wynikających z ignorowania jej. Wszystko to sprawi, że ludzie nie tylko będą chcieli całym sercem wykonywać wolę Bożą, ale będą jej poszukiwać.

Ziemia może stać się taka, jaką był ogród Eden. Temperatura na biegunach może się znacznie podnieść, a w obszarach równikowych stać się bardziej umiarkowana (R5159:11. Charles T. Russell trafnie uznawał topnienie lodowców za przyczynę, a nie skutek globalnego ocieplenia. Zwróćmy uwagę, że obserwował on globalne ocieplenie w czasach, kiedy emisja CO₂ spowodowana przez człowieka była na znacznie niższym poziomie, niż obecnie). Różnice temperatur będą wystarczające aby utrzymać istnienie pór roku (1 Moj. 8:22. Może to wskazywać na znaczenie zmiany w charakterystyce pogody, jakie wystąpiły po potopie), ale zanikną ekstremalne warunki pogodowe. Możemy obserwować ten proces na przykładzie lodowców które niegdyś pokrywały znaczne obszary Ameryki Północnej, a obecnie są w odwrocie. Ocieplenie ziemskich biegunów powoduje wzrost ilości pary wodnej w powietrzu i jej koncentrację w górnych warstwach atmosfery („Para wodna w stratosferze przyczynia się do wzrostu temperatury przy powierzchni ziemi”, cires.colorado.edu/news/press/water-vapor-upper-atmosphere-amplifies-global-warming-says-newstudy/). Woda i para wodna, a nie CO₂, od zawsze stanowiły o warunkach klimatycznych na Ziemi. Nawet spalanie (zgodnie z opisem w 1 Moj. 1:7, warstwy pary wodnej zalegające w górnych warstwach atmosfery były istotnym czynnikiem, który uczynił ziemię przyjazną dla podtrzymania życia. Joba 38:9 sugeruje, że warstwa chmur uformowała rodzaj warstwy ochronnej spowijającej ziemię w okresie jej dojrzewania (na podobieństwo pieluch sto-

sowanych w czasie opiekowania się dzieckiem). Por. dane zawarte na: www.geocraft.com/WVFossils/greenhouse_data.html w celu zapoznania się z analizą wpływu pary wodnej i CO₂ na powstawanie efektu cieplarnianego) przez człowieka paliw kopalnych skutkuje koncentracją cięższego od powietrza CO₂ przy powierzchni ziemi, co stymuluje wzrost roślin („Wzrost ilości terenów zielonych o 11% w porównaniu z rokiem 1982”; www.climate-news-network.net/plant-growth-surges-as-co2-levels-rise/ Por. dane dot. wpływu wysokiej zawartości CO₂ w powietrzu: iloveco2.com/2009/01/co2-climate-facts.html).

Pomyślmy o ogromnych zamrożonych pustkowiach Kanady, Grenlandii i regionów tundry, gdzie wraz ze zmianą klimatu może powstać możliwość eksploatacji minerałów, zamieszkania i upraw. Długi okres nasłonecznienia w tych północnych szerokościach geograficznych w połączeniu ze znacznie wyższymi temperaturami będzie skutkować obfitymi plonami, aby nakarmić miliardy mieszkańców Ziemi. Suche miejsca na ziemi być może będą mogły korzystać z eksploatacji pokładów wody z rozległych, nowo odkrytych rezerwuarów uwieczonych w płaszczu Ziemi (Izaj. 35:6; rezerwuar Ringwoodytu: extremetech.com/extreme/184564-scientists-discover-an-ocean-400-miles-beneath-our-feet-that-could-fill-our-ocean-three-times-over). Jeśli atmosfera ziemską powróci do stanu przedpotopowego, kiedy to ziemia otulona była płaszczem pary wodnej, ciśnienie atmosferyczne może wzrosnąć. Zwiększone ciśnienie atmosferyczne w połączeniu z wyższymi poziomami CO₂ może znacznie zwiększyć wzrost roślin (www.madsci.org/posts/archives/2004-02/1075764676.Bt.r.html), a w połączeniu z tlenem, wpłynąć korzystnie na zdrowie i dobre samopoczucie człowieka (wysokie ciśnienie i komory z atmosferą bogatą w tlen używane są w leczeniu chorób; przykładowa informacja w tym względzie znajdowała się pod adresem <http://www.mayoclinic.org/tests-procedures>, ale wydaje się, że obecnie została usunięta z tej strony). Przekleństwo ziemi zostanie zniesione, a piękne i dorodne rośliny będą zdobić zieloną planetę. Natura będzie współdziałać, a nie walczyć, z mieszkańcami Ziemi.

Ludzie, a także zwierzęta, nie będą już mieć potrzeby ani chęci spożywania mięsa (Izaj. 11:6-9). Dostępna roślinność zapewni wszystkie niezbędne składniki odżywcze, w doskonałym smaku. Ze zbóż, warzyw i owoców można uzyskać znacznie więcej wartości żywności w przeliczeniu na określoną jednostkę powierzchni upraw niż z odpowiadającej jej produkcji mięsa. W ten sposób znaczne obszary pastwisk będą mogły być przeznaczone na inne cele, takie jak uprawa roślin spożywczych, leśnictwo, rekreacja i cele mieszkaniowe. Ustanie prokreacja, w związku z czym nie będzie potrzeby zawierania nowych związków małżeńskich (Mat. 22:30).



Panowanie Chrystusa i Kościoła za pośrednictwem specjalnego narodu Izraelskiego będzie sprzyjało wolności i dobrobytowi. Jednostka nie będzie ograniczana wymogami narzucanymi przez autorytarne lub socjalistyczne formy rządu. Ludzie ambitni i pracowici będą mogli rozwijać się w kierunkach, które będą im najbardziej odpowiadały z uwzględnieniem ich talentów i zainteresowań. Wyniki ich aktywności będą korzystne zarówno dla nich samych, jak i dla szerszego społeczeństwa (Mich. 4:4. Każdy człowiek będzie samowystarczalny, wykorzystując własne środki produkcji).

Osoby mniej ambitne i pracowite, również będą prowadziły odpowiedzialne, samodzielne życie. Będzie to możliwe ze względu na łatwość życia i wszechobecną, dobrowolną ofiarność innych ludzi. Wsparcie będzie udzielane tym, którzy ze swej strony dołożą najlepszych starań by utrzymać się samodzielnie. Być może zastosowanie znajdą niektóre z zasad Jubileuszu, dzięki którym ludzie nigdy nie będą wyzbywać się majątku w sposób trwały, tak jak to się dzieje obecnie. Będzie to epoka, kiedy talent i geniusz nie będzie ograniczony czasem życia i zdrowiem, jak w obecnych czasach. Ludzie będą funkcjonować w znacznie bardziej wyda-

jnych ciałach. Czy możemy sobie wyobrazić, co będzie można dzięki temu osiągnąć w dziedzinie nauki, sztuki, wynalazków, itp.? O ileż wzrośnie wydajność społeczeństw, kiedy środki dotąd przeznaczone na bezpieczeństwo, policję i wojsko zostaną przekierowane na obszary związane z działalnością konstruktywną (Mich. 4:3)?

„I usłyszałem donośny głos z tronu mówiący: Oto przybytek Boga między ludźmi! I będzie mieszkał z nimi, a oni będą ludem jego, a sam Bóg będzie z nimi, i otrze wszelką łzę z oczu ich, i śmierci już nie będzie; ani smutku, ani krzyku, ani mozołu już nie będzie; albowiem pierwsze rzeczy przeminęły” (Obj. 21:3-4).

Wówczas Bóg powie: „Stało się” (Obj. 21:6). Wtedy wielkie dzieło zbawienia dobiegnie końca, a całe inteligentne stworzenie będzie żyło na zawsze w pokoju i harmonii ze swoim Stwórcą, oraz wzajemnie między sobą.

Davis Robert